



Ks. JANUSZ SZULIST

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

szulist@umk.pl

ORCID: orcid.org/0000-0002-0410-0565

Recenzja naukowa książki: Andrzej Piotr Perzyński, *Imago Dei. Szkice z antropologii teologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2024, ss. 126

Egzystencja ludzka może być rozpatrywana w różnych aspektach. Nauki biologiczne zgłębiają status ontyczny człowieka w aspekcie jego istoty, natury, celowości istnienia itd. Medycyna i nauki z pogranicza biologii, chemii i fizyki koncentrują się na funkcjonowaniu organizmu ludzkiego, zapewniając równocześnie optymalne realizowanie zamierzeń jednostkowych i grupowych. Psychologia w spotkaniu z socjologią i psychologią kreśli pozycję człowieka w społeczeństwie, podkreślając nieodzowność wspólnoty dla rozwoju człowieka czy kształtowania humanizujących struktur. Nie sposób wyliczyć wszystkich nauk ani zdefiniować ich specyfiki w badaniach nad osobą. Jednak zgłębianie tajemnic życia ludzkiego jest nade wszystko odkrywaniem prawdy, krystalizowaniem w efekcie obiektywnej etyki czy wreszcie ukierunkowaniem działania na cele wyznaczające ścieżki integralnego rozwoju.

Monografia naukowa Andrzeja Piotra Perzyńskiego pt. *Imago Dei. Szkice z antropologii teologicznej* poszerza wskazaną powyżej perspektywę badawczą o naukę objawioną, co skutkuje holistyczną koncepcją osoby, uwzględniającą nie tylko duchowość, ale również nadprzyrodzoność w postaci porządku łaski. Autor powołuje się w punkcie wyjścia na soborową koncepcję antropologii, zawartą w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et*

spes”. Można zatem wyodrębnić trójstopniową antropologię teologiczną. Pierwszy stopień obejmuje stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga. Człowiek jest z natury istotą społeczną, co potwierdza podział na dwie płci (s. 8–9). Drugi stopień w antropologii dotyczy wolności człowieka, który może poprzez swoje wybory odwrócić się od Boga. W osobie mogą pojawić się skłonności podważające Boski porządek w świecie (s. 9). Trzeci stopień jest związany z posłaniem Chrystusa, który objawia człowiekowi nie tylko tajemnicę istnienia, ale nade wszystko znaczenie wszelkich aktów doczesnych w perspektywie zbawczej (s. 9). Zarysowana stopniowość antropologii teologicznej umożliwia pełniejsze rozumienie człowieka. Mowa tutaj o pewnym kluczu interpretacyjnym, poza którym zarówno czyny człowieka, jak również społeczeństwo stają się chaotyczne, a przez to niezrozumiałe. Konkludując, Andrzej Perzyński opisuje w następujący sposób istotę antropologii teologicznej: „Z teologicznego punktu widzenia centrum ludzkiej egzystencji i jej historii stanowi misterium paschalne. W Chrystusie, który umarł za wszystkich ludzi, wszyscy są także zbawieni. Antropologia chrześcijańska nie jest zatem specjalną częstkową doktryną, ale uniwersalną nauką o zbawieniu” (s. 10). We współczesnym świecie – często cechującym się pesymizmem – teologia zawiera w sobie ładunek nadziei na wolność, przezwyciężenie wszelkich trudności, a nade wszystko na znalezienie obiektywnego szczęścia w Bogu, co podkreślił Benedykt XVI w *Spe salvi* (SSa 25–28).

Monografia składa się z siedmiu rozdziałów poza wyodrębnionymi: wstępem, zakończeniem, streszczeniem w języku angielskim oraz bibliografią załącznikową. Pierwszy rozdział jest zatytułowany *Autorzy biblijni o początkowej kondycji człowieka*. Autor odwołuje się do opisu stworzenia człowieka odmiennego dla tradycji kapłańskiej i tradycji jahwistycznej, podkreśla jednak punkt zbieżny tych przekazów: „Oba opisy zgodne są jednak w tym, że pojmują stworzenie jako proces ukierunkowany na człowieka, będącego ośrodkiem stworzenia i jego celem” (s. 18). Pełniejsze odczytanie godności człowieka jako stworzonego na obraz i podobieństwo Boże dokonało się w Chrystusie, na co zwrócił uwagę w swojej interpretacji św. Paweł. Zmartwychwstanie wyraża nową jakość stwórczą, porządkującą świat według kryterium jedności w aspekcie soteriologicznym (s. 21–22).

Drugi rozdział pt. *Grzech „versus” obraz* odnosi się w punkcie wyjścia do wolności człowieka, niewłaściwie spożytkowanej w postaci grzechu. Osoba może decydować o swoim losie – również w sprzeczności do Bożych planów (s. 27–28). W kontekście samostanowienia stworzenia można określić istotę i pochodzenia zła (s. 30–31). Po przeciwnej stronie grzechu znajduje się obraz człowieka w relacji do Chrystusa, co wyznacza dynamikę wiary, a nade wszystko podstawę wszelkich procesów nawrócenia. Owa dynamika chrystocentryczna stanowi jedną z myśli przewodnich *Gaudium et spes* (s. 38).

Trzeci rozdział jest poświęcony antropologii teologicznej na przykładzie św. Grzegorza z Nysy: *Ukształtowani na Jego obraz* (Grzegorz z Nysy). Człowiek

został stworzony na obraz Boży. Pragnienia i żądze mogą jednak stać się tak intensywne, iż sprawią odwrócenie się osoby od Boga, a także zniweczą zdolność do kontemplacji Bożych tajemnic (s. 44–45). Tymczasem rzeczy ostateczne są w stanie skłonić człowieka do nawrócenia, stanowią również punkt odniesienia dla działań ludzkich (s. 51–52). Osiągnięcie stanu „odzwierciedlenia boskiej światłości” jest najgłębszym spełnieniem człowieka (s. 54).

Czwarty rozdział nosi tytuł *Przebóstwienie w Tradycji wschodniej*. Autor wychodzi w tej części monografii od dość ogólnego określenia przebóstwienia: „[...] sposób, w jaki Bóg zbawia swoich wybranych, miłosiernie ich wprowadzając w swoją komunie i obecność” (s. 56). Następnie ukazuje etymologię tegoż terminu z uwzględnieniem nade wszystko nauki Ojców Kościoła, dokonujących wprost egzegezy Pisma Świętego (s. 57–59). W ukazaniu znaczenia przebóstwienia w prawosławiu Autor koncentruje się na postaci Mojżesza (s. 60–61) oraz przesłaniu Święta Przemienienia (s. 61–62). Zwieńczeniem analiz czwartego rozdziału jest wskazanie na trzy kwestie różnicujące wschodnią i zachodnią interpretację przebóstwienia: 1. „Doświadczenie chwały/bycie w chwale”; 2. „Zbawczy wymiar przebóstwienia”; 3. „Niestworzone energie Boga i metamorfoza osoby ludzkiej” (s. 63–64).

Piąty rozdział prezentuje zagadnienie: *Dar łaski i doskonałość natury ludzkiej*. Zagadnienie łaski w odniesieniu do natury człowieka zostało ukazane w przekroju historycznym: Biblia, starożytność, średniowiecze, reformacja i późniejsze systemy łaski, współczesność. Autor konkluduje swoją refleksję w następujący sposób: „[...] moc działania Boga w świecie wykracza poza zamknięte systemy i definicje łaski, wymagając, aby teolodzy i wierzący potraktowali łaskę jako wielowymiarowy symbol, ukazujący, ale bynajmniej nie wyczerpujący, tajemnicę Boga, który w miłości obdarza łaską świat” (s. 86).

W szóstym rozdziale zaprezentowano zagadnienie: *Doktryna stworzenia w współczesnej teologii*. Współczesny wykład teologii stworzenia ma miejsce w świecie zdominowanym przez niezwykle dynamiczny postęp naukowy (s. 87). Konieczne jest zatem analizowanie trzech kluczowych kwestii dogmatycznych, prezentujących miejsce człowieka w świecie (z uwzględnieniem również przesłanek objawionych): *creatio ex nihilo*, „reinterpretacja kategorii *Imago Dei*”, „osoby ludzkie stworzone na obraz Boga”. Autor publikacji sugeruje, iż analizowanie pozycji człowieka w świecie bez odniesienia do traktatu o stworzeniu znacząco zwiększa ryzyko redukcjonizmu wykluczającego prawdę (s. 103).

Ostatni rozdział jest zatytułowany *Antropologia teologiczna Rosemary Radford Ruether*. Rosemary Radford Ruether jest „feministyczną teolożką wyzwolenia”, podejmującą takie zagadnienia, jak feminizm, rasizm, antysemityzm, antykolonializm, ekologia, dialog międzyreligijny (s. 104). Zestawienie chrześcijańskiej koncepcji przebóstwienia ze współczesnymi trendami kulturowymi – przy permanentnych zmianach paradygmatów w różnych dziedzinach naukowych – stanowi

źródło inspiracji dla aktualizowania orędzia zbawczego w odniesieniu do osoby i do wspólnoty (s. 118).

Monografia naukowa Andrzeja Perzyńskiego pt. *Imago Dei. Szkice z antropologii teologicznej* jest napisana precyzyjnym językiem teologicznym, potwierdzającym wieloletnią praktykę dydaktyczną i badawczą Autora. W tekście znajdują się odniesienia do najnowszej literatury przedmiotu z uwzględnieniem publikacji obcojęzycznych. Godna podziwu jest umiejętność wskazania na istotę prezentowanych zagadnień, co jest ważne w dobie „dyktatury relatywizmu”, jak nauczał Benedykt XVI. Recenzowana książka jest godna polecenia nie tylko studentom teologii, ale również każdemu czytelnikowi pragnącemu osiągnąć w miarę holistyczny obraz człowieka i świata.